

Tłumy u prezydenta

Data publikacji: 18.11.2005 0:00

□

Otwarty na początku marca Zameczek na Zadnim Groniu błyskawicznie stał się jedną z największych turystycznych atrakcji Wisły i całego Śląska Cieszyńskiego. W ciągu niespełna 8 miesięcy górską rezydencję Prezydenta RP obejrzało już ponad osiem tysięcy osób. Turystów nie odstrasza fakt, iż na możliwość zwiedzenia zabytkowego obiektu trzeba czekać nawet miesiąc.

Wycieczka po rezydencji możliwa jest tylko w grupie. Orowadzaniem turystów zajmuje się wiślański Oddział PTTK. - *Wcześniej musimy dopełnić kilku formalności. Zbieramy zgłoszenia chętnych, sporządzamy listy i wysyłamy je do Warszawy, do wiadomości Biura Ochrony Rządu. Do tej pory tylko raz mieliśmy sytuację, że grupa nie dostała zgody na zwiedzanie zameczku* - mówi **Helena Skorupa**, szefowa Biura Obsługi Ruchu Turystycznego wiślańskiego Oddziału PTTK.

Wycieczki po Zameczku możliwe są w środy, czwartki, piątki i soboty (z wyjątkiem świąt) w godzinach 11 - 16. Zwiedzanie obiektu jest bezpłatne (koszty ponosi Kancelaria Prezydenta) i trwa około półtorej godziny. Wcześniej jednak goście przechodzą przez bramki wykrywające metal. Prześwietla się także ich bagaże.

- Dziennie rezydencję odwiedzają trzy kilkunastoosobowe grupy. Gdy jedna grupa kończy wycieczkę, inna rozpoczyna zwiedzanie. Pojedyncze osoby albo dopisujemy do grup, albo tworzymy z nich osobne grupy. Jeśli idzie o soboty, to rezerwacje robimy już na grudzień - mówi H. Skorupa.